



FURCA

FUNDACJA RZYMSKIEGO CENTRUM AKADEMICKIEGO

BIULETYN

NR 4/2020



*Niech Chrystus skryty  
w bezbronnym Dzieciątku  
napęłni nasze rodziny i Ojczyznę  
pokojem, a nas samych wiarą i męstwem,  
byśmy mogli sprostać wszelkim wyzwaniom,  
które przed nam stawia*

**Wszystkim kapłanom, darczyńcom, współpracownikom i sympatykom,  
najserdeczniejsze życzenia  
składa**

**Zarząd Fundacji FURCA**

# WYDARZENIA IV KWARTAŁU 2020

## **BEATYFIKACJA CARLA ACUTISA W ASYŻU**

Dnia 10 października 2020 roku dwaj studenci z Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża: Ks. Piotr Staryszak z Rzeszowa i Ks. Paweł Rybka z Bydgoszczy uczestniczyli w uroczystościach beatyfikacyjnych bł. Carla Acutisa w Asyżu. Tak relacjonują to wydarzenie: „Już w drodze pociągiem z Rzymu do Asyżu spotkaliśmy wiele młodych osób. Towarzyszył im śpiew i radość. W żaden sposób nie przeszkadzały im w tym maseczki zasłaniające twarz. Po przyjeździe wraz z innymi pątnikami czekaliśmy w kolejce na wydanie nam specjalnej przepustki zezwalającej nam na uczestnictwo w uroczystościach beatyfikacyjnych. Przed wejściem spotkaliśmy młodą Polkę, która pomimo trudności związanych z pandemią przyjechała by wziąć czynny udział w tym wydarzeniu. Opowiedziała nam, co zachwycało ją w osobowości młodego Carla. Uroczystości choć skromne pod względem liczebności wiernych, pokazały nam, że to nie tylko wydarzenie w życiu wspólnoty włoskiej, ale całego Kościoła Powszechnego. Spotkaliśmy wiele osób z różnych krajów europejskich i nie tylko. Cieszymy się, że razem mogliśmy modlić się przed grobem w którym znajduje się ciało nowego błogosławionego. Zawieraliśmy tam przez wstawiennictwo bł. Carla Acutisa wszelkie prośby otrzymane od naszych przyjaciół i znajomych. Chwilę po rozpoczęciu Mszy Świętej, Kardynał Agostino Vallini odczytał wszystkim zgromadzonym List Apostolski Ojca Świętego Franciszka. W ten sposób Czcigodny Sługa Boży Carlo Acutis został ogłoszony całemu Kościołowi błogosławionym.

## **NOWY ROK AKADEMICKI**

Obecny rok akademicki, wzywa wszystkich studentów do zmierzenia się z obostrzeniami związanymi z koronawirusem. Jest to ciężkie doświadczenie dla nich, a szczególnie dla studentów rozpoczynających naukę. Uniwersytety poczyniły wiele prac, aby studenci na ile to możliwe mogli czuć się bezpiecznie, kontynuując naukę w trybie stacjonarnym. „Obecnie z racji bezpieczeństwa będąc na uczelni bądź na ulicy, używamy maski ochronne i stosujemy środki do dezynfekcji rąk, tym samym wyrażając również troskę o innych, którzy są wśród nas. Ten trudny czas z racji epidemiologicznych wpływa również na inne przestrzenie naszego życia, jak np., w dziedzinie sportu i kultury. Podsumowując, musimy być pełni nadziei i oddani na modlitwie wierząc, że ta trudna sytuacja związana z epidemią się szybko zakończy.”-relacjonuje ks. Tomasz Zych Pampeluna

W tym semestrze większość zajęć odbywa się tradycyjną metodą na uczelni. Tylko wybrane wykłady, ze względu na małą liczbę studentów są prowadzone online. Uniwersytet udoskonalił platformę dydaktyczną, która w pełni umożliwia prowadzeni zdalnych zajęć. Wypracowane procedury i wybrani odpowiedzialni za ich wdrożenie w razie konieczności pozwalają spokojnie studiować. W razie zagrożenia, dana grupa studentów lub cała uczelnia przejdzie spokojnie na nauczanie online. Do tej pory nie było to konieczne. Zajęcia są nagrywane i dostępne dla uczniów, którzy nie mogą uczestniczyć w zajęciach z powodu kwarantanny, ryzyka lub przebywania za granicą (głównie na innych kontynentach)... Co prawda odczuwa się większy dystans i pewnego rodzaju stagnację podczas przerw i czasu po wykładach. Korytarze nie tętnią gwarem ponad 60-ciu narodowości próbujących wyrazić się w bardziej lub mniej nasyconym błędami języku włoskim. Mimo tego uczelnia nie poddaje się paraliżującemu lękowi, lecz dostosowując się do obecnej sytuacji, funkcjonuje w pełni swoich możliwości. Jak wszyscy studenci, mamy nadzieję na szybką normalizację życia akademickiego.- ks. Piotr Staryszak PUSK

## **BIBLIA NAWARSKA**

Został wydany w języku polskim Nowy Testament Biblii Nawarskiej (wyd. Apostolicum). Na początku lat siedemdziesiątych XX w. św. Josemaría Escrivá zlecił biblistom Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Nawarry wydanie Pisma Świętego z komentarzem, którego charakter – bez pomijania wyjaśnień historycznych, teologicznych, filologicznych itp. – byłby w głównej mierze duchowy i praktyczny. Komentarze Biblii Nawarskiej – pokazujące w jaki sposób przesłanie Pisma Świętego zostało zrozumiane i zaktualizowane przez Tradycję i Magisterium – ułatwiają nawiązywanie dialogu między Bogiem a czytelnikiem i zachęcają do zastosowania wskazań Jezusa i apostołów w codziennym życiu. „Komentarze biblistów z Nawarry stanowią znakomitą pomoc w owocnej lekturze Biblii. Pomagają by teksty stały się dostępne dla współczesnego czytelnika, i ułatwiają odpowiedź na najgłębsze pytania egzystencjalne: kim jest człowiek i jaki jest sens jego życia? W jakim sensie Jezus Chrystus jest naszym Mistrzem i Panem? Czy rzeczywiście to Chrystus utworzył Kościół? W jaki sposób oddziałują na nas tajemnice Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa? W ten sposób, księgi Nowego Testamentu nie są czymś wyłącznie z przeszłości, ale stają się zaproszeniem do upodobnienia naszego życia do Chrystusa” (z prologu Ks. Abp Stanisława Gądeckiego, Przewodniczącego Episkopatu Polski).

## **WEBINARIUM**

W ramach podtrzymywania kontaktów z Księżmi, którzy korzystali ze wsparcia Fundacji Rzymskiego Centrum Akademickiego, jak i wszystkich absolwentów Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża w Rzymie i Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie, Fundacja postanowiła zaoferować Księżom okresowe seminaria online o charakterze rozwojowym. Pierwsze z nich odbyło się 15 grudnia 2020r. i było poświęcone problematyce homilii z perspektywy jej adresata, a zatem osoby świeckiej, parafianina, członka Kościoła - „Homilia z perspektywy parafianina”. Seminarium prowadził Pan Piotr Kociołek – mentor, konsultant zarządzania, trener, wykładowca. „Było to cenne doświadczenie, ponieważ dziś, kiedy świat oferuje wiele możliwości i dróg, kapłan szczególnie powinien wstąpić do potrzeby wiernych świeckich i poznawać ich troski, o czym wciąż przypomina nam papież Franciszek. Seminarium było więc inicjatywą bardzo potrzebną w aktualnej sytuacji duszpasterskiej.” – podsumowuje ks. Maciej Biedroń. Po ukazaniu definicji homilii, zaprezentowany został schemat jej czterech, głównych celów. Homilia powinna pobudzać do synostwa Bożego, miłości Kościoła, patriotyzmu, a więc miłości Ojczyzny i do właściwie rozumianego człowieczeństwa, co jest szczególnie ważne dzisiaj, w dobie relatywizmu i subiektywizmu.

Ważnym zagadnieniem i przedmiotem dyskusji podczas seminarium stała się wzmianka o nawiązaniu w homiliach do konkretnej rzeczywistości, w której znajdują się wierni świeccy. Homilia powinna ukazywać piękno i znaczenie słowa Bożego, które jawi się wiernym jako wciąż aktualne, jednak oświecające ich codzienną rzeczywistość i działające w konkretnej sytuacji życiowej. Z tym zagadnieniem wiąże się inne, a mianowicie dialog kapłana z wiernymi świeckimi, prowadzony podczas różnych okazji w życiu codziennym. Pomaga on bowiem zrozumieć, co dla ludzi jest dziś ważne, o czym pragną służyć, z czym się borykają.”

**Tradycyjnie na okres Adwentu studenci I roku studiów przygotowali rozważania adwentowe. W tym specyficznym roku pandemii mają służyć ku pokrzepieniu serc. Pełne teksty znajdują się na stronie [www.furca.org/](http://www.furca.org/) czytelnia. Ich lektura jest owocna w każdym czasie.**



Ks. Jakub Suszyński - Adwent - czas nadziei spełnionej...

*„...Przeżywamy przez nas wszystkich trudny czas pandemii, uczy nas cierpliwości w czekaniu na "normalny" czas, kiedy to co było takie bliskie i oczywiste z wiadomych względów stało się niedostępne. Zamknięci w domach, zalęknieni i niepewni jutra, szukamy tego co doda nam siłę, rozbudzi w nas nadzieję, że ostatecznie nasze życie i losy świata zależą od Boga. W tym właśnie niepewnym czasie, Kościół w swojej mądrości, daje nam kolejny Adwent. Pokazuje, że oczekiwanie może być twórcze i rozwojowe, może być dla nas szansą, nie tylko by radość Świąt Bożego Narodzenia była prawdziwa, a nie tylko powierzchowna, ale także by nie przegapić Boga, który stale do nas przychodzi, każdego dnia. Nawet jeśli nie możemy uczestniczyć fizycznie w pobożnych praktykach tego czasu, szukajmy codziennego kontaktu ze Słowem Bożym, poszukajmy dobrych internetowych rekolekcji, pomyślmy o jakiejś konkretnej formie praktykowania miłosierdzia wobec potrzebujących...”*

Ks. Piotr Misztal - Adwent to chyba najdziwniejszy okres roku liturgicznego

„Niby przyszedł, a jednak ciągle czekamy. Całe Pismo Święte od samego początku mówi, o przyjściu Boga, a na ostatniej stronie i tak woła: Przyjdź Panie Jezu. W tym czasie stajemy więc wobec tajemnicy tęsknoty i oczekiwania.

Przez wieki Izrael spodziewał się nadejścia Zbawiciela. Nie było to jakieś obojętne czekanie. To była nadzieja na koniec cierpień i udręk, które dotykały naród wybrany. I tak mijały wieki. Prorocy nawoływali, a czas płynął. Niektórzy nie chcieli już czekać. Mieli dość zwlekania Boga. Jeden z żydowskich uczonych mówił z goryczą: Jeśli wykonujesz jakąś pracę i powiedzą ci o przyjściu Mesjasza dokończ pracę. Z pewnością nic ważnego się wcześniej nie stanie.

W okresie adwentu Kościół czyni obecnym w sercach swoich wiernych to starotestamentalne oczekiwanie. I chyba w naszych sercach staje się aż zbyt mocno obecne, bo nie czujemy się wcale w lepszej sytuacji niż patriarchowie i prorocy. Chrystus oczekiwany przez tyle wieków ostatecznie przyszedł, ale czy ten świat zmienił się na lepsze? Czy łatwiej się nam żyje? Czy zniknęło choć trochę zła z tego świata? ...”

Ks. Mateusz Borawski - „Posyłam was jak owce między wilki”.

„...Często przypominam sobie to zdanie Jezusa, zwłaszcza kiedy nie mogę zrozumieć w jakim kierunku zmierza nasz świat, coraz bardziej oddalony od Boga, coraz mocniej stawiający człowieka na miejscu należącym do Stwórcy. Dlaczego Pan Jezus posyła swoich uczniów, jako owce, na pewną śmierć, jakie szanse ma owca w starciu z wilkiem? Jakis czas temu usłyszałem bardzo trafną odpowiedź – nic nie grozi owcy dopóki ma kontakt ze swoim Pasterzem. Wiele trudności i niebezpieczeństw, wiele wilków tylko czeka, aby zniszczyć naszą wiarę i odebrać nam nadzieję, która przepelnia nasze serca. Mamy tylko jedno wyjście, być blisko Chrystusa – tylko tyle i aż tyle...”

Ks. Mateusz Świątek - „Ale mrok będzie rozpędzony. Nie zawsze bowiem będą w ciemności w kraju, który cierpi ucisk” (Iz 8,22-23)

„To już nie może dłużej trwać”, „Tak nie da się żyć”, „Ileż można czekać?”. Wydaje się, że tego rodzaju sformułowania w miarę trafnie oddają atmosferę ostatnich miesięcy. Motywem przewodnim tego czasu jest chyba podświadome przekonanie o jego przejściowości, nierealności – tak chętnie karmimy się każdym sygnałem dającym nadzieję rychłego końca i powrotu do normalności i pytam się „kiedy?”.

Sytuacja wyczekiwania, poczucia, że „teraz” jest przejściowe, nieakceptowalne, może nawet nie do końca prawdziwe – jak zły sen albo pozbawiony treści czas w poczekalni czy kolejce – takie wrażenie jest być może okazją dla lepszego zrozumienia sensu Adwentu. Przecież podobne słowa „Jak długo, Panie, będziesz na to patrzeć?” (Ps 35,16), „Boże mój, nie zwlekaj!” (Ps 40,18) można rozumieć jako motto oczekiwania Izraela na Mesjasza. Można chyba powiedzieć, że ostatnie dekady, czas względnego spokoju i dobrobytu odzwyczyliły nas od czekania i interpretowania naszego świata jako nieostatecznego, wciąż potrzebującego zbawienia. A właśnie o tym przypomina Adwent....”

Ks. Damian Ranachowski - Jego wersja

„Możesz ciągle poruszać się w przestrzeni swojego: „bo mi się wydaje...”, „bo ja wiem, że...”, „nie masz racji, bo ja...” i nieustannie krążyć wokół swojego „ja” dokarmiając swoją pyszałkowatość. Czemu nie uznać wersji rozumienia tego świata, którą ma nam do zaoferowania Bóg? Czemu nie postarać się o lepsze poznanie Jego patrzenia na nasze życie? Czemu nie zgodzić się i w końcu uznać, że Bóg naprawdę dał Swojego Syna, by swoją śmiercią odkupił nasze grzechy i poprzez. Zmartwychwstanie nas zbawił? Czemu nie uznać, że ten Bóg nie zabrania, ale chce byś wybierał z miłości i z miłością, że chce żebyś kochał?

Niech ten adwent stanie się dla ciebie, może pierwszą, a może już kolejną w twoim życiu, drogą, na którą wejdziesz z uśmiechem - powtarzam: z uśmiechem- uznając, że chcesz spróbować jeszcze raz posłuchać Jego wersji, że chcesz odkryć w niej coś nowego. I nie ważne, czy to pierwszy, czwarty czy dwunasty dzień adwentu, Bóg zaprasza cię teraz..”

# SZOPKI BOŻNARODZENIOWE W PAMPELUNIE

Nie tylko w Polsce istnieć piękny zwyczaj budowania szopki bożonarodzeniowych. Także w Hiszpanii, w Pampelunie istnieją piękne tradycje budowy szopki. Te niezwykle bogate szopki (tzw. belenes de Navidad”), wykonywane są przede wszystkim z różnego rodzaju styropianu. Hiszpanie budują je wszędzie i ze wszystkiego, nawet w sklepie mięsny lub w aptece.

Istnieje nawet specjalne Stowarzyszenie Belenistów w Pampelunie, które przygotowuje piękne szopki, z wieloma detalami. Ich przygotowanie wymaga poświęcenia wielu godzin pracy. Stowarzyszenie współpracuje z "szopkarzami" z Torunia (mocno zaangażowany jest w tą współpracę ks. prof. Piotr Roszak z Uniwersytetu Toruńskiego). W Adwencie odbywa się co roku wystawa szopki bożonarodzeniowych w centrum kultury w Pampelunie (Baluarte), gdzie w tym roku była wystawiona także szopka z Torunia. Co ciekawe, wszystkie szopki oraz drzewka bożonarodzeniowe znikają w dniu Trzech Króli (6 stycznia), a wraz z nimi ekspozycja.

W załączeniu zdjęcie szopki z Torunia oraz fotografie szopki z Wydziału Teologii Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie.

